

Prezydent Andrzej Duda złożył kwiaty w miejscu tragicznej śmierci harcerzek, uczestniczek obozu dotkniętego żywiołem



# Prezydent Andrzej Duda **ZNISZCZONE LASY**

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda 20 marca 2018 roku odwiedził dotknięte ubiegłorocznymi nawałnicami lasy i miejscowości położone w Borach Tucholskich.

TEKST: **Mateusz Stopiński** / ZDJĘCIA: **Tadeusz Ropiński, archiwum**

**P**rezydent Andrzej Duda rozpoczął swoją wizytę w Borach Tucholskich od spotkania z przedstawicielami władz, służb i lokalnych społeczności w remizie strażackiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Rytle, przed którą mieszkańcy przygotowali Głowie Państwa powitanie. Tutaj informacje na temat strat i ofiar, procesu porządkowania oraz aktualnej sytuacji obszaru dotkniętego klęską relacjonował sołtys Rytle Łukasz Ossowski i komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach Błażej Cieminski. W imieniu kujawsko-pomorskich leśników sytuację na klęskowym terenie przedstawił dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu Janusz Kaczmarek, przywołując szczegóły tej pamiętnej dla polskich lasów nocy.

Następnie kolumna pojazdów z Prezydentem Dudą skierowała się na powierzchnię pokłęskową w granicach Nadleśnictwa Ryteł. Tu, na polanie, z której rozpościerał się widok na zniszczone lasy, nadleśniczy Nadleśnictwa Ryteł Antoni Tojza wraz z dyrektorem Kaczmakiem przedstawił przy mapie rozmiar strat odnotowanych w Lasach Państwowych, omówił przebieg porządkowania „klęskowiska” oraz występujące problemy. – *Ponad 60 proc.*

*lasów tego nadleśnictwa zostało zniszczonych – wyjaśnił nadleśniczy Tojza. Następnie Prezydent w towarzystwie leśników lustrował fragmenty połamanych drzewostanów, dopytując m.in. o kwestie dotyczące wartości użytkowej połamanych i wyróconych drzew, pozyskania i zrywki tego surowca oraz jego sprzedaży i wywozu – także w kontekście niesamowitego obciążenia dróg leśnych i kosztów utrzymania ich przejezdności.*

W dalszej części spotkania uczestnicy przejechali do drzewostanu w pobliżu miejscowości Suszek, gdzie w sierpniu 2017 r. zlokalizowany był obóz harcerski dotknięty szalejącym żywiołem. W tym szczególnym miejscu Prezydent Duda złożył kwiaty i modlił się w intencji dwóch harcerzek, które nie przeżyły ewakuacji. Tu również wysłuchał relacji miejscowego sołtysa na temat skali pomocy niesionej harcerzom, owej tragicznej nocy, przez miejscową ludność.

Kolejnym punktem wizyty Andrzeja Dudy była tama w miejscowości Myłof. Tutaj Prezydent rozmawiał z przedstawicielami Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku oraz mieszkańcami. Dalsza część wizyty miała miejsce w Ośrodku Kul-



# OGŁĄDAŁ

tury w Rytle, gdzie Prezydent spotkał się z wolontariuszami i przedstawicielami różnych organizacji, którzy pomagali ludziom w likwidacji skutków klęski, dowodząc przy tym niezwykłego potencjału ludzkiej solidarności, poczynając od tamtych trudnych chwil aż do dziś. W spotkaniu, ze strony Lasów Państwowych, oprócz dyrektora Kaczmarka, udział wzięli: nadleśniczy Nadleśnictwa Ryteł Antoni Tojza, nadleśniczy Nadleśnictwa Przymuszewo Artur Kowalski wraz ze swoim zastępcą Zbigniewem Łackim i leśniczym Leśnictwa Leśno Tomaszem Orzłowskim, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Czerny Leszek Pultyn, a także przedstawiciele służb i samorządu. Emocjonalne relacje na temat klęski przekazali sołtys Rytle (Łukasz Ossowski) i Szywnału (Kamila Jabłońska) oraz burmistrz Brus Witold Ossowski.

Prezydent Andrzej Duda, w swoim wystąpieniu m.in. docenił rolę leśników w regionie, szacując, że wielkie straty w lasach będą odczuwane latami przez mieszkańców, którzy z lasów zawsze żyli. Odniósł się także do wyzwań stojących przed leśnikami, zapewniając jednocześnie o swoim poparciu dla pomocy w odnawianiu zniszczonych lasów: – *Dopóki będę protektorem naszych harcerzy ze wszystkich organizacji, to będę do nich apelował, żeby tu przyjechali – choćby na kilka dni – po to, aby sadzić las. Bo powiedział mi dzisiaj pan dyrektor, że potrzebne są tysiące ludzi, żeby te miliony drzew zasadzić z powrotem. Będę o to apelował do młodzieży, będę o to apelował do oazy, do wszystkich, którzy są zorganizowani i mogą przyjechać, a także do tych, którzy po prostu chcą tu przyjechać i pomóc, pobycić chwilę. Będę apelował o to, aby tu przyjeżdżać na wakacje. Po to, żeby być z państwem i żebyście czuli, że to nie jest tak, że nieszczęście się zdarzyło, a teraz zostaliście sami sobie – dodał.*

Prezydent zwrócił uwagę na prośbę dotyczącą dróg, które są niszczone przez pojazdy wywożące drewno: – *Dzisiaj jedyna prośba, jaka została do mnie skierowana, to była prośba o drogi. Państwo o nic więcej nie prosicie. Tylko ktoś nieśmiało powiedział mi na zaporze Mylof, że „wie Pan, te ciężkie samochody z drzewem rozwalają nam drogi, my tych naszych dróg tutaj już niedługo nie będziemy mieli” – kontynuował. – Rzeczywiście, zwróciłem na to uwagę, jak jechaliśmy przez zrujnowany las. Droga asfaltowa całkowicie pokruszona, bo już trwa wywózka tysięcy ton drewna, które jedzie do przerozbi i już tutaj nie wróci – może tylko odrosnąć. Ale za ten czas, mam nadzieję, że będziecie mogli patrzeć i – mimo tego całego nieszczęścia – mówić, że wasza okolica jest piękna, także jeżeli chodzi o infrastrukturę, która – wierzę w to głęboko – zostanie tutaj przywrócona – powiedział Prezydent RP. Następnie miały miejsce mniej formalne rozmowy Prezydenta z poszczególnymi grupami zaangażowanymi w likwidację skutków klęski, w tym z harcerzami i leśnikami.*

Dyrektor Janusz Kaczmarek podsumowując tę ważną wizytę Prezydenta Dudy powiedział: – *Pan Prezydent z niezwykłym zainteresowaniem wysłuchał naszych informacji dotyczących „kleśkowiska”, pytał o przebudowę drzewostanów, koncepcję wprowadzenia maksymalnej bioróżnorodności do projektowanych odnowień. Jako leśnicy, jesteśmy zbudowani pozytywną oceną naszych działań przez Pana Prezydenta, jak również dostrzeżeniem przez Głowę Państwa wyzwań, jakie w obliczu tej klęski stoją jeszcze przed leśnikami – dodał dyrektor.* ■

Zdjęcie po lewej: Prezydent Andrzej Duda i leśnicy, od lewej: Leszek Pultyn, Janusz Kaczmarek, Artur Kowalski i Antoni Tojza.

Zdjęcie po prawej: Sytuację po klęsce na terenach leśnych przedstawił dyrektor Janusz Kaczmarek (pierwszy z prawej)

**Jako leśnicy, jesteśmy zbudowani pozytywną oceną naszych działań przez Pana Prezydenta, jak również dostrzeżeniem wyzwań, jakie w obliczu tej klęski stoją jeszcze przed leśnikami**